

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 2023 r.,
w sprawie **K.M., M. P., K.A. i A.S.**,
oskarżonych z art. 299 § 1 i 5 k.k. i in.
skarg obrońców
na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 15 grudnia 2022 r., II AKa 250/22,
uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 30 listopada 2021 r., XVI K 217/21,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić skargi;**
- 2. obciążyć oskarżonych kosztami sądowymi postępowania skargowego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z dnia 30 listopada 2021 r., XVI K 217/21, uniewinnił oskarżonych: A.S., D.W., K.A., K.M. i M.P. od zarzucanych im czynów. Od popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. uniewinnił również oskarżonego A.U., uznając go jednocześnie za winnego popełnienia czynów z art. 273 k.k. i in.

Apelację od tego wyroku wywiódł prokurator i zaskarżając go w całości na niekorzyść wszystkich oskarżonych, w zakresie dotyczącym oskarżonych A.S., K.A., K.M. i M.P., zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na dowolnej,

niepełnej ocenie materiału dowodowego w postaci dokumentacji skarbowej, ogleźdin elektronicznych nośników danych zabezpieczonych w spółce R., co skutkowało tym, że na podstawie tych dowodów nie dokonał istotnych w sprawie ustaleń faktycznych;

2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegająca na wyrażeniu sprzecznego z zasadami prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego poglądu aprobowującego sprzedaż oleju napędowego przez spółkę S. na rzecz spółki R. po cenie niższej od ceny zakupu, a więc sprzedaży ze stratą;
3. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, polegająca na ujawnieniu dowodu z zeznań świadka N.B., wyjaśnień złożonych przez świadka G.D. oraz wyjaśnień złożonych przez oskarżonych i powołaniu ich jako podstawy ustaleń faktycznych, przy jednoczesnym zaniechaniu pełnej oceny tych dowodów w uzasadnieniu wyroku i ograniczeniu się do stwierdzenia, że ustalenia Sąd oparł i uczynił na podstawie spójnych wyjaśnień oskarżonych korespondujących z zeznaniami świadków i dowodami z dokumentów, uznając je za obiektywny i bezwzględny materiał dowodowy;
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że materiał dowodowy zebrany w toku postępowania i ustalone na jego podstawie okoliczności prowadzą do wniosku, że oskarżeni: A.S., D.W., K.A., K.M. i M.P. nie dopuścili się zarzucanych czynów, podczas gdy prawidłowa ocena powyższego materiału dowodowego i okoliczności prowadzi do odmiennego wniosku, a co skutkowało niezasadnym uniewinnieniem wskazanych powyżej oskarżonych od zarzucanych im czynów.

Stawiając powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2022 r., II AKa 250/22, Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania.

Skargi na wyrok Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy oskarżonych: A.S., K.A., K.M. i M.P.. Zaskarżając go w całości zarzucili naruszenie prawa procesowego.

Obrońca K.M. zarzucił naruszenie przepisu art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., polegające na uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy w myśl art. 437 § 2 k.p.k. możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy przyjmuje, w wyniku pełnego usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących podstawy odwoławcze (i to dopiero przy kompletności materiału dowodowego co do całości zarzutów), że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, gdzie sama tylko możliwość wydania wyroku skazującego przed Sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius*, jednakże Sąd Apelacyjny w Katowicach nie wykonał żadnych czynności mających na celu skompletowanie i uzupełnienie materiału dowodowego w sprawie co do całości zarzutów, mimo że sam zwrócił uwagę na taką konieczność (str. 4 uzasadnienia), a tym samym sprzecznie z własnym wskazaniem co do konieczności powtórzenia postępowania dowodowego w całości, stwierdził, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego wobec oskarżonych w zakresie części czynów, a w zakresie innej części - stwierdził tylko taką możliwość, co nie jest wystarczające dla przyjęcia reguły określonej w art. 454 § 1 k.p.k., a tym samym została ona przyjęta i zastosowana przez Sąd odwoławczy przedwcześnie.

Jednocześnie, odwołując się do „daleko posuniętej ostrożności procesowej, wynikającej z niewykrystalizowanego dotychczas, stabilnego i powszechnego stanowiska orzeczniczego w zakresie ewentualnie istniejącej sprzeczności w składzie sądu, z uwagi na udział w tym składzie osób powołanych na urząd na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, powodującej wątpliwości obrońcy w zakresie stabilności i prawidłowości orzeczeń wydawanych z udziałem ww. osób” zarzucił naruszenie przepisu art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji o

Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez wydanie zaskarżonego wyroku w składzie sprzecznym z przepisami prawa - nienależycie obsadzonym; który ze względu na sposób wyłonienia co najmniej mógł nie spełniać warunku niezależności i bezstronności.

Obrońca oskarżonej M.P. zarzucił naruszenie:

1. art. 437 § 2 zd. 2 *in fine* k.p.k. polegające na uchyleniu zaskarżonego wyroku oraz przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach w zakresie rozstrzygnięcia uniewinniającego od zarzucanego czynu w postaci udziału w zorganizowanej grupie przestępczej z uwagi na konieczność „przeprowadzenia postępowania dowodowego ponownie w całości” podczas gdy w niniejszej sprawie przesłanka ta nie zaistniała, gdyż w zaskarżonym orzeczeniu nie wskazano na jakąkolwiek czynność dowodową, która wymagałaby ponownego przeprowadzenia jak również nie wskazano na jakiekolwiek uchybienie przepisom postępowania, które skutkować musiałyby przeprowadzeniem przewodu sądowego ponownie w całości;
2. art. 437 § 2 zd. 2 *in principio* k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., polegające na uchyleniu zaskarżonego wyroku oraz przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach ze względu na istnienie reguły *ne peius*, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy przesłanka ta nie zaszła, ponieważ Sąd odwoławczy nie stwierdził wystąpienia uchybień w ocenie dowodów wskazanych we wniesionym środku odwoławczym, które mogłyby skutkować wydaniem wyroku kasatoryjnego, z uwagi na brak przeprowadzenia kontroli prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swobodnej oceny dowodów w świetle twierdzeń o uchybieniach zawartych we wniesionym środku odwoławczym.

Obrońca K.A. zarzucił obrazę przepisu postępowania w postaci art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uznanie, że okoliczności opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazują na konieczność wydania wyroku skazującego, co powoduje, że z uwagi na zakaz przewidziany w art. 454 § 1 k.p.k. oraz potrzebę przeprowadzenia przewodu na nowo w całości Sąd *ad quem* zmuszony był uchylić wyrok Sądu

pierwszej instancji i przekazać mu sprawę do ponownego rozpoznania, podczas gdy argumentacja Sądu odwoławczego prowadząca do wniosku, iż zachodzi możliwość skazania nie zasługuje na aprobatę, gdyż jest wynikiem przekroczenia granic niezwykle ogólnikowych zarzutów podniesionych w apelacji pochodzącej od oskarżyciela publicznego (co narusza zakaz przewidziany w art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k.), a także dowolnej i niepełnej oceny materiału dowodowego przez Sąd drugiej instancji, dokonanej z naruszeniem art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 1 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k., a w szczególności:

1. nieumiejętności wskazania w bardzo obszernym zebranych materiale jakichkolwiek konkretnych dowodów przemawiających za oceną dokonaną przez Sąd drugiej instancji i poprzestanie w tej mierze na niezwykle ogólnikowych stwierdzeniach, takich jak „z materiału dowodowego wynika...”, „materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że...” itp., co powoduje, że kontrola zaskarżonego wyroku w trybie skargowym jest znacząco utrudniona;
2. nie wzięcia przez Sąd drugiej instancji pod uwagę, że podmiot trudniący się pośrednictwem handlowym nie musi posiadać rozbudowanego zaplecza, gdyż specyfika tego rodzaju obrotu nie wymaga nawet objęcia towaru w faktyczne władztwo przez pośrednika handlowego, wobec czego brak dysponowania przez spółkę S. własnym rozbudowanym majątkiem trwałym, poza wynajmowanymi powierzchniami magazynowymi, nie świadczy o nieprowadzeniu przez ten podmiot rzeczywistej działalności gospodarczej;
3. całkowitego pominięcia przez Sąd drugiej instancji zagadnienia strony podmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu K.A. w aspekcie działania w celu narażania należności publicznoprawnych na uszczuplenie,
4. całkowitego pominięcia przez Sąd drugiej instancji, że przedmiotem czynności wykonawczych uznanych w akcie oskarżenia za tzw. brudne pieniądze nie były korzyści związane z popełnieniem czynu zabronionego, tylko zapłata za towar, który bezspornie był przedmiotem faktycznie zrealizowanych transakcji sprzedaży, co powoduje dekompletację znamion typu czynu zabronionego z art. 299 § 1 k.k., a tym samym bezpodstawność

stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości w odniesieniu do tego zarzutu aktu oskarżenia,

5. zaniechania dokonania analizy sprawy w aspekcie możliwości uznania oskarżonych za członków grupy, o której mowa w art. 258 § 1 k.k., co sprawia, że stwierdzenie przez Sąd drugiej instancji konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości w odniesieniu do tego zarzutu aktu oskarżenia jest przedwczesne i nie może oprzeć się krytyce.

Obrońca oskarżonego A.S. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 437 § 2 k.p.k., polegające na uchyleniu wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na:

1. stwierdzenie wystąpienia błędów w ustaleniach faktycznych i faktu uniewinnienia oskarżonego przed Sądem pierwszej instancji, przy czym uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania miało być, w związku z treścią art. 454 § 1 k.p.k., jedynym możliwym rozstrzygnięciem Sądu drugiej instancji, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy taka przesłanka nie zachodziła, ponieważ Sąd Apelacyjny mimo zauważonych braków postępowania dowodowego i błędów w ustaleniach faktycznych nie usunął we własnym zakresie stwierdzonych uchybień i nie dokonał uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, a następnie nie dokonał pełnej i wszechstronnej oceny dowodów odpowiadającej wymaganiom art. 7 k.p.k., co wykluczało, w tych okolicznościach, możliwość wydania wyroku kasatoryjnego powołując się na regułę *ne peius*;
2. stwierdzenie konieczności ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy taka przesłanka przekazania sprawy do ponownego rozpoznania nie zachodzi ze względu na przeprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji znacznej części dowodów mających znaczenie dla rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy i brak powodów, dla których wymagałyby one powtórnego przeprowadzenia w sprawie, a uzupełnienia zauważonych braków postępowania dowodowego

powinien dokonać Sąd Apelacyjny w postępowaniu odwoławczym, aby następnie dokonać pełnej oceny dowodów odpowiadającej wymaganiom art. 7 k.p.k., a dopiero później ocenić jakiego rodzaju rozstrzygnięcie powinno zapaść w przedmiotowej sprawie.

W oparciu o sformułowane zarzuty skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonych i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skargi nie są zasadne i dlatego zostały oddalone.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanego w skardze obrońcy K.M. zarzutu dotyczącego uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, stwierdzić trzeba, że zaskarżony wyrok nie został wydany z obrazą przepisów skutkującą zaistnieniem sytuacji, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k. Wobec tego, że skarżący, podnosząc, iż w składzie Sądu Apelacyjnego brał udział sędzia powołany na ten urząd na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, nie wymienił tego sędziego, przyjąć trzeba w oparciu o powszechnie dostępne informacje, iż sformułowany zarzut dotyczy sędziego W.P.. Skarga odwołując się w tym zakresie do uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, nie wykazała istnienia podstawy do twierdzenia, że Sąd, w którego składzie brał udział sędzia W.P. był nienależycie obsadzony. Podkreślić bowiem trzeba, że zgodnie ze poglądem wyrażonym w wymienionej uchwale (powtórzonym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22), sam tylko fakt powołania na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie powoduje, że sąd utworzony z udziałem sędziego powołanego w takim trybie jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W myśl przedstawionej w uchwale wykładni tego przepisu, staje się nim wówczas, gdy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych

okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Zarzut postawiony w skardze nie mógł zatem okazać się skuteczny, gdyż skarżący nie wskazał na istnienie okoliczności uzasadniających wątpliwości, że proces powołania wymienionego wyżej sędziego prowadził *in concreto* do naruszenia konstytucyjnego i konwencyjnego standardu niezawisłości i bezstronności sądu.

Z uwagi na te same powody wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w stosunku do wszystkich oskarżonych, a także zbliżoną treść podnoszonych w skargach zarzutów, zasadnym jest łączne odniesienie się do kwestii stanowiących istotę argumentacji skarżących.

Wbrew sformułowanemu w skargach zarzutom Sąd odwoławczy, uchylając wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania nie dopuścił się obrazy art. 437 § 2 k.p.k.

Prawdą jest, że w obowiązującym obecnie modelu postępowania odwoławczego zasadą jest merytoryczne orzekanie w postępowaniu apelacyjnym, które doznaje ograniczenia w ściśle określonych wypadkach wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. Jednym z tych wypadków jest zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. W przypadku wyroku uniewinniającego, co do którego zakaz ten wyklucza odmienne orzekanie co do istoty przez sąd drugiej instancji, możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Patrząc z tej perspektywy na rozstrzygnięcie kasatoryjne Sądu odwoławczego, stwierdzić trzeba, że Sąd Apelacyjny spełnił ciążące na nim obowiązki. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje podstaw do twierdzenia, że przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna była nierzetelna.

Nie można jej zarzucić, że została przeprowadzona poza granicami wniesionego środka odwoławczego. To, że w petitum apelacji prokuratora nie wyartykułowano wszystkich aspektów podnoszonych uchybień, nie oznacza, że znalazły się poza zakresem zaskarżenia. Oczywistym jest, że odczytywać należy go z uwzględnieniem całości treści apelacji, a nie tylko wyodrębnionych redakcyjnie zarzutów.

Zaskarżonego orzeczenia nie można również uznać za przedwczesne. Spełnienie wskazanych wcześniej wymogów kasatoryjnego orzekania nie zawsze musi obligować sąd odwoławczy do przeprowadzania uzupełniającego postępowania dowodowego czy też oceny materiału dowodowego i dokonania ustaleń faktycznych w sposób właściwy dla sądu *meriti*. Powyższe uzależnione jest od realiów konkretnej spraw. W tej rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny o wadliwości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji nie decydowały braki postępowania dowodowego lecz wadliwie przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonych dowodów, co miało skutkować dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych. Sam fakt zawarcia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenia o konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego ponownie w całości nie świadczy o tym, że uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji było motywowane potrzebą uzupełnienia materiału dowodowego. Zauważyć zresztą trzeba, że kontekst tego ogólnego wskazania nie tyle wskazuje na braki postępowania dowodowego, co jest wyrazem krytycznej oceny podejścia Sądu pierwszej instancji do kwestii działania oskarżonych w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Co więcej, konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości jest naturalną konsekwencją uchylenia wyroku uniewinniającego z powodu zakazu określonego w art. 454 § 1 k.p.k.

Co się tyczy zastrzeżeń dotyczących merytorycznej trafności stanowiska Sądu odwoławczego, które najszerzej zostały przedstawione w skardze wniesionej na rzecz K.A., gdzie zostały ujęte w kierowany do Sądu drugiej instancji zarzut dowolnej i niepełnej oceny materiału dowodowego, stwierdzić trzeba, iż pozostają one bez znaczenia dla wyniku postępowania skargowego. Dotyczą bowiem problematyki, która nie jest właściwa postępowaniu prowadzonemu w oparciu o przepisy rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego. Sąd Najwyższy w tym

postępowaniu nie jest uprawniony do badania i merytorycznej oceny słuszności stanowiska Sądu odwoławczego w przedmiocie odpowiedzialność oskarżonego i do jego kompetencji nie należy orzekanie co do istoty sprawy. Stąd też Sąd Najwyższy w tym postępowaniu nie jest uprawniony, aby rozstrzygać o tym, czy dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena materiału dowodowego była prawidłowa, a dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne trafne czy też w tej kwestii rację należy przyznać Sądowi odwoławczemu. Nie może też rozstrzygać o trafności subsumcji dokonanych przez te sądy ustaleń faktycznych i wskazywać kierunku merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego. W przypadku powołania się przez sąd odwoławczy na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości wykazania przez sąd drugiej instancji, że wyniki przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej dają podstawy do wydania wyroku skazującego, co jednak nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz zawarty w wymienionym wyżej przepisie.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy, rozpoznając apelację prokuratora, kwestionującą prawidłowość dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, przedstawił u części motywacyjnej zaskarżonego wyroku argumentację wykazującą konieczność wydania orzeczenia kasatoryjnego ze względu na zakaz wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. Niczego w tym zakresie nie zmienia to, że

Sąd odwoławczy, przedstawiając w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia wywód, który doprowadził go do wniosku, że uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im przestępstw jest niezasadne, skupił się na kwestiach dotyczących ich odpowiedzialności karnej i karnoskarbowej za przestępstwa związane z obrotem poświadczającymi nieprawdę fakturami. Nie ulega przecież wątpliwości, że w realiach sprawy przypisanie oskarżonym tych przestępstw było warunkiem ustalenia ich odpowiedzialności za udział w zorganizowanej grupie

przestępczej oraz „pranie brudnych pieniędzy”. Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji nie wynika zresztą, aby Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonych od zarzutu popełnienia tych przestępstw z innego powodu niż brak spełnienia tego warunku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.

[SOP]

[as]